Posłuchaj

()

Ewangelia na 5. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

Mt 5, 20-24 Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: «Jeśli nie będzie obfitowała uczciwość wasza więcej niż uczonych w Zakonie i faryzeuszów, nie wnijdziecie do Królestwa Niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziane było starym: Nie zabijaj, a kto by zabił, będzie winien sądu. A ja powiadam wam, że każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. A kto by rzekł bratu swemu „raka”, będzie winien Rady, a kto by rzekł „głupcze”, będzie winien ognia piekielnego. Jeśli tedy poniesiesz dar swój do ołtarza, a tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciwko tobie, zostawże tam dar twój przed ołtarzem, a idź pojednać się pierwej z bratem twoim. A potem przyjdziesz i złożysz dar twój».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Odszczepieńcy, którzy na samej wierze fundują usprawiedliwienie i zbawienie swoje, mówią, iż sprawiedliwość nasza w tem jest obfitsza nad żydowską, że ją nie na uczynkach, ani ceremoniach zwierzchnich zasadzamy, jako oni, ale na duchu, a na wierze Pana Chrystusowej. Aleć to wymysły odszczepieńskie. Boć tu Pan Chrystus nie mówi o sprawiedliwości, która z wiary, ale która z uczynków tak zwierzchnich jak i wewnętrznych pochodzi, to jest która zależy na zupełnem zachowaniu Pańskiego przykazania, gdy te słowa do uczniów swych mówił, którzy już weń byli uwierzyli. Jakoby rzekł: iż jeśli wy, którzy we mię wierzycie, lepiej a doskonalej Pańskiego przykazania pełnić nie będziecie, niźli oni, tedy nigdy w niebie nie będziecie.

Ale aby nikt nie wątpił, w czem a jako ma być doskonalsza sprawiedliwość nasza nad żydowską, sam Pan Jezus Chrystus wykładać to raczy i objaśniać przykłady piątego i szóstego przykazania, iż nie dosyć nam jest ręką nie zabijać, ale ani się gniewać na bliźniego, ani mu złorzeczyć, nie dosyć jest nie cudzołożyć, ale ani patrzyć na niewiastę dla pożądliwości. Słyszeliście, prawi, iż rzeczono starym: Nie zabijaj, ale każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winień sądu. A kto rzecze bratu „raka” (to jest takie dotkliwe, albo przykre słowo), będzie winien rady o sobie. A kto mu rzecze: „szaleńcze”, będzie winień ognia piekielnego. Tuć Pan, jaśnie wykładając piąte przykazanie, uczy, że niem Pan Bóg nie tylko morderstwa zwierzchniego zakazuje, ale i gniewu i słów dotkliwych i swarów, które pospolicie bywają przyczyną mężobójstwa.

A obacz, iż cztery są stopnie przestępstwa piątego przykazania. Pierwszy, gdy kto człowieka zabije, co samo licemiernicy za grzech sobie mieli. Wtóry, gdy się kto gniewa na brata, gdy ma bliźniego w nienawiści, gdy się chce nad nim pomścić, tak jako i Jan św. mówi: Iż kto ma

w nienawiści brata swego, ten jest mężobójca. Trzeci stopień, gdy kto rzecze bratu swemu „raka”, to jest gdy on gniew, który miał na sercu, słowem albo znakiem jakim zwierzchnim okaże. Czwarty stopień, gdy kto bliźniemu z gniewu łaje, szalonym go zowiąc, złorzecząc, przeklinając, diabłu oddawając, czem nie tylko grzeszy przeciwko temu piątemu, ale i przeciwko wtóremu Pańskiemu przykazaniu, że źle używa imienia Bożego.

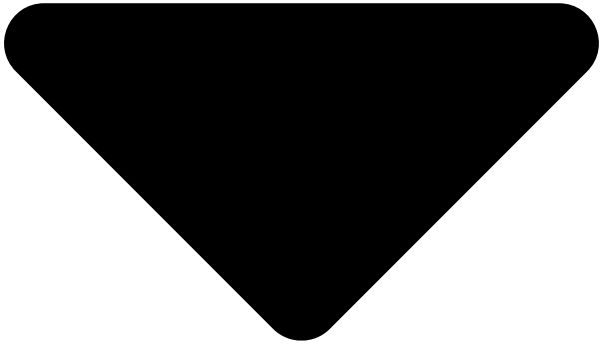
Kto, prawi, rzecze bliźniemu swemu: „szaleńcze”, winien ognia piekielnego. O sroga sentencja, którą sobie tak lekceważą ludzie, a prawie za nic jej sobie nie mają. Oto Pan Chrystus, który nas wszystkich sądzić ma, już dekret ferował, iż każdy, który z gniewu a z nienawiści bliźniego swego szalonym nazywa, chcąc go zesromocić, już jest winień ognia piekielnego. A my przecie bliźnie swe lżymy, sromocimy, przeklinamy. Gdyby to od urzędu pod dziesięcią grzywien zakazane było, tedy wierzę, żebyśmy się od złorzeczeństwa prędko hamowali, a teraz, gdy nam Pan Bóg pod wiecznem zatracaniem zakazuje, na to nic nie dbamy?

Aczkolwiek i to masz wiedzieć, żeć Pan Chrystus zabijania, gniewu, fukania, urzędowi i przełożonym nie zakazuje, bo i sam Pan Chrystus ucznie swe, i Paweł św. Galaty głupimi nazywa, i urzędowi przeto miecz poruczył, aby złoczyńce karał, ale insza jest kogo z miłości albo z powinności karać, a insza nieporządnie łajać, złorzeczyć, przeklinać z gniewu, ze złej woli a z chciwości pomsty.

Lecz jeśli ten winien ognia piekielnego, który brata swego szalonym nazywa, a cóż ten, który go szalonym uczyni, który go upoi i rozum odejmie przez pijaństwo? Drugie, jeśli ten, który łaje bratu swemu, winien jest piekła, a cóż ten, który go i bije i rani i trapi, a czasem i zabije bliźniego swego? Izali nie będzie winien piekła trojakiego?

Modlitwa

Módlmy się. Boże, Tyś miłującym Ciebie zgotował niewidzialne dobra; wlej w nasze serca gorącą miłość ku Tobie, abyśmy miłując Cię we wszystkim i ponad wszystko, dostąpili obietnic, które przewyższają wszelkie pragnienia. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.



Copyright Mavientura Projects e.K> Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – 5. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 7

Subskrybuj

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related